

GAZETA LWOWSKA.

W Poniedziałek

N^{ro}. 6.

14. Stycznia 1822.

Wiadomości krajowe.

Podług wiadomości z Wenecyi, podniosła się woda w Lagunach niezmiernie w d. 25. i 26. Grudnia; przyczyną tego wzniesienia się była burza morska trwająca dni kilka, a powstała przez silny wiatr południowo-wschodni zwany Sirokko. Szkody, które wielka ta powódz sprawiła na placu Lido w mieście i wielu składach, jest znaczną.

Wiadomości zagraniczne.

Ameryka Hiszpańska.

Okręt przybyły w d. 30. Listopada z la Guayra do Nowego Yorku przywiózł wiadomość, że i Kumana poddała się powstańcom pod Jenerałem Bermudez. We dwa dni po kapitulacyi przybyła z Puerto - Cabello, miasta będącego jeszcze w mocy Królewskich, eskadra Hiszpańska do zatoki Kumany. Dowódca tej eskadry dowiedziawszy się o tém, co zaszło, i że Bermudez, zwycięzca, obchodzi się z umiarkowaniem, żądał on zawieszenia broni i pozwolenia wnieść do portu, co też mu i dozwolono.

Kongress Rzeczypospolitey Kolumbijskiej mianował Szymona Boliwara Prezesem a Jenerała Santander Wice-Prezesem. Pierwszy udał się z Maracaibo do Rosario de Cucuta, siedziby kongressu, aby zatwierdził różne ustawy uchwalone przez to zgromadzenie. Jedną z tych ustaw dozwala w Rzeczypospolitey Kolumbijskiej bezwarunkowey wolności prassy.

Podług wiadomości z Hawanny, odkryto na wyspie Kubie spiszek czarnych, mających za cel wymordowanie wszystkich białych. Jedno z stronnictw tuszyło sobie zawsze ogłosić tę wyspę za niepodległą Hiszpanii, tylko powszechnie niebezpieczeństwo czarnych połączyło w jednę chwilę rozróżnione stronnictwa. Prowincya Guatemała, położona ku stronie południowey Nowey Hiszpanii, wraz z graniczącą intendenturą Oaxaca będącą pod

zarządem Wice-Króla Nowey Hiszpanii ogłosiła się w d. 15. Września za niepodległą. Poruszenie to zda się, iż wzięło początek z Ciudad Real w prowincyi Guatemała.

Portugalia, Brazylia i Albarbia.

Statek pocztowy: Xiążę Kent, przywiózł w d. 18. Grudnia do Anglii gazety i listy z Rio-de-Janeiro dochodzące do d. 28. Października. Podług wiadomości wcześniejszych mocno tamże mniemano, że Następcą Tronu ogłoszony miał być Królem Brazylijskim 12 wspomnionego miesiąca, iako w dniu urodzin swoich. Atoli dzień ten minął spokojnie jak się sądzono. List z Lizbony z d. 9. Grudnia wyraża w tej mierze: »Ostatnie wiadomości z Rio-de-Janeiro sięgają ostatniego Października. Duch niespokojny, panujący od kilku miesięcy w tem mieście, nie sprawił wprawdzie wybuchów jak się spodziewano, atoli stan kraju doszedł największego stopnia niepewności.«

Z Lizbony d. 4. Grudnia. — Podług zdania sprawy intendenta policyi, popełniono w ostatnich 10 tygodniach 384 zabójstw w Portugalii. Niebezpieczną jest wychodzić, gdy się zmierzchnie.

Według wiadomości sięgających do d. 25. Paźdz. odebranych z Rio de Janeiro w Anglii, wypadki zapowiedziane na dniu 12. wspomnionego miesiąca iako w dzień urodzin Następcy Tronu nie ziściły się. Jednak mieszkańcy byli w poruszeniu, iak tego dowodzi Następcy Tronu z d. 6. Paźdz. odezwa, w której Xiążę ten, nwiadomiony o planie przemawia do sprawców tegoż: »Jakiż szal opanował wasze umysły? Chcecież złamać przysięgę przeciwko Królowi i Konstytucyi? Ażaliż mniemacie, że się z wami połączę dla wspierania planów, sprzeciwiających się przysiędze wykonanej przezemnie, wojsko i wszystkich obywateli w pamiętnym dniu 26tego Lutego? — Bądźcie i dajcie do zguby waszey, kiedy nis

zachowaniu iściego porządku, kiedy nie-
trzymacie się drogi honoru i sławy, którąście
byli obrali. Jest kilka wiohrycyeli, staraia-
cych się oddalić was od dobrego Króla, nie-
umieiących oceniać iego Rządu, a który do-
poki Bóg go zachowa, zawsze takim pozostanie.
Co się mnie dotyczy, nigdy niebędę wia-
rołomnym przeciwko religii, Królowi i oyczy-
źnie. Gotów iestem poświęcić życie moie za
religią, Króla i oyczyznę i t. d. — Xiążę
oddalił podtenzas dotychczasowego intendenta
policji Antonio Luis Pereira da Cunha, a
mianował w miejscu iego, wyższego sędziego
Joao Ignacio da Cunha.

Hiszpania.

Dostrzegacz Austriacki z d. 4.
Stycznia zawiera co następuje:

List następuiący zupełnie wiary godnego
męża, który był obecnym ostatnim naradóm
Stanów w Madrycie, staży ku sprostowaniu,
udzielonego przez nas artykułu, wyiętego z ga-
zet Francuzkich (umieszczony on iest w N. 3.
gazety Franc.) w którym to artykule rezultat
owych posiedzeń częścią niezupełnie, częścią
nie należycie był wystawiony.

Z Madrytu d. 3. Grudnia 1821.

Zdanie sprawy Kommissyi, obejmowało
dwa zupełnie od siebie oddzielne rozdziały, z
których pierwszy tylko wtenczas miał być
ogłoszonym publicznie, gdyby pierwszy wzięty
był pod rozwałę i uchwała Stanów udzieloną
została Rządowi. *) Na posiedzeniu z d. 11.
przyięły Stany przełożony przez Kommissyę
do Króla adress, w którym naganiają niepostu-
szenstwo miasta Kadyxu i Sewilli, atoli przy-
padki zasłaę w Kadyxie przypisują będowi,
w Sewilli zaś kary godnemu zamiarowi.

Na posiedzeniu wczorayszem odczytano
drugi rozdział zdania sprawy a dzisiejszego
poranku d. 13. rozpoczęto rozprawę. Drugi
ten rozdział nadaie przyczyny panującemu te-
raz w narodzie zaburzeniu i powstaniu, i nwa-
ża ie za przemiiające w postępowaniu Ministrów;
pomiędzy przyczynami obcemi dla Ministrów
wymieniają nadużycie prassy i prawa petycyy-
nego. Kommissyia przekłada w końcu adress
do Króla, w treści, aby Król Jego Mość ra-
czył przedsięwziąć w Ministerjum takie od-
miany, iakich wymagaia oholicznosci, z zapew-
nieniem, iż gdyby Król osądził za rzecz słusz-

na użyć środków prawodawczych do zapobio-
żenia namienionym nadużyciom, Stany wspie-
rać będą chętnie zamiary Króla.

Od początku dzisiejszego posiedzenia o-
kazuje się mocna opozycyia przeciwko prze-
łożeniu Kommissyi, tak dalece, iż na stronę teyże
tylko dwóch mowcow zapisało się. Wszakże
nie należy się temu dziwić, bowiem Kommis-
syia nie zaspokoila ani przyjaciół, ni przeciwni-
ków nieporządku. Rozprawy trwały dzień
i wszystko każe się spodziewać, że projekt Kom-
missyi zostanie odrzucony. Na Ministrów
powstawano mocno, lecz bez skutku, chociaż
nie maigc talentów wymowy bardzo się mier-
nie bronili.

W prowincyiach panują wciąż rozruchy.
Mówią, że Jenerał Velasco, Dowódca Se-
willi, uzbroidł się otwarcie dla oparcia się roz-
kazom Rządu.

W Pamplonie zasły krwawe wypadki
między załogą a mieszkańcami. Mina utrzy-
muie ieszcze powagę swoię w Korunnie i
przyległych okolicach tego miasta; reszta pro-
wincyi Galicyi uznaie Zwierzchnosc mian-
owanego przez Rząd Naczelnika politycznego
w miejscu Myny Jeneralnym Kapitanem, któ-
ry obrat teraz na siedzibę swoią Lugo.

Zdaie się, iż w Barcellonie pomimo,
że żółta gorączka nie zupełnie ustala, bo sprzą-
ta ieszcze codzień 15 do 20 osób, mniej zwa-
żając na zarazę, oddaia się mieszkańcy wście-
ktemu stronnictwu. Już przez kilka nocy je-
neralny marsz bęhna przebudzał mieszkańców.
Pięć do sześć tysięcy ludzi milicyi stoi pod
bronią. Pospólstwo żadało powtórnie oddania
sobie twierdzy, gdzie się zamknął dowódca
z kilkomaset ludzmi. W takim stanie rzeczy
zerwane są wszystkie związki towarzyskie, nie
sluchaią tam rozkazów, a te środki zaradcze,
których stan zdrowia Barcello ny zawsze ie-
szcze koniecznie wymaga, są zaniedbane. Kor-
don zdrowia iest tak dobrze iak zerwany.

Wielka Brytania i Irlandyia.

Gazeta Angielska: Kuryier umieszcza od
nieiakięgo czasu pod artykulem » Stan krajn «
wiadomosci z Irlandyi, z których udzielamy
co następuje: Nie obwarowano ieszcze palisa-
dami na okóło Dublina, lecz ie przysposobiono;
znaydną się w zbroiowni i mogą być w krótkim
czasie użyte do zatarasowania ulic i go-
ścińców. Zgoła przedsięwzięto wszelkie środki
ku zapewnieniu spokoynosci i bezpieczeństwa
w mieście. — Irlandyia liczy w tey chwili
Erabstw spokoynych 20 (powiększey części ku
północy) po części zaburzonych 7: Carlów, Gal-

*) Zdaie się, iż paczka zapieczetowana, o
którey tyle mówiono, niezawierała nic w sobie
innego, iak tylko tę drugą część zdania sprawy
Kommissyi.

way, Kilkenny, Meath, Roscommon, Waterford, Westmeath; ostatnie pięć zupełnie zbuntowane (Clare, Cork, Kerry, Limerick i Tipperary.) — Napadają i rabują już teraz poczty listowe idące pod zastojną wojskową. Podczas takiego napadu poczty, z Limerick do Corke strzelano z obu stron; zabito dragona, poczyliłion z drugim dragonem ratował się ocięzką. — Niedawno napadnięto znowu dwa domy, zbito niemiłosiernie żołnierza od milicyi, który przybywszy na eksekucyją za dziesięcinę, miał zabierać bydło i broń mu wzięto. Trzeci dom zapalono, lecz szczęściem madszedł właściciel i ugasił. Człowieka stojącego na straży uderzono kamieniem, aż upadł na ziemię. — Jednego z wieśniaków ukamienowali sąsiedzi na śmierć. — W innym domu żądano broni, mąż nie chciał ię dać; przelekniona, żona, chcąc go nakłonić, rzekła: »Inaczey podpalą dom.« Na to odezwał się ieden z hulajów: »Nie, nie złęgo nie uczynimy ani domowi, ani tobie ani dzieciom waszym; ale męza twęgo spaliśmy na proch, ieżli nam broni nieda.« — Wielu włóscian zaczyna już odawać broń władzom miejskim, co iest zbawianym i godnym naśladowania czynem. Poymano gdzie niegdzie kilku rabusiów i podpalaczów. Kapitan Rock, tak zwany naczelnik powstańców, kazał w Hrabstwie Limerick poprząlepiac kartki, w których zabronił płacic podatków i dziesięciny; oświadczył oraz, iż dzierzawa ma byđ zmniejszona na 40 za sto; ostrzegł nakoniec zwierzchników miejscowych, aby tych kartek nie kazali odrywać.«

Francya.

W dniu 24. Grudnia przełożył Minister Spraw Wewnętrznych Izbie Deputowanych przyjęty przez Izbę Parów projekt do ustawy, względem policyi zdrowia, poczem rozpoczęto rozprawy nad projektem do ustawy zezwolenia tymczasowie na trzy dwunastych części podatku. Oprócz kilku członków z ostatniego końca lewęj strony (PP. Corcelles, Foy, Mechin i t. p.) nie mówil nikt przeciw projektowi, i takowy przyjęto bez odmiany 281 głosami przeciwko 13.

Sąd Królewski Paryżki rozstrzygnął w d. 22. Grudnia ważną sprawę. Pytaniem było, czyli Król, od czasu swojego na Tron wstąpienia może byđ pociągniony przed sąd za długi pierwey zaciągnięne. P. Quoquet Adwokat jeneralny wniost na odrzucenie żaloby. Sąd po godzinem naradzaniu się, wskazał Ministra Domu Królewskiego na zaplacenie długu należnego Pani Poisson Bacot. Pytanie to roz-

poznawano po dwarazy, a zawsze iednakowy zapadł wyrok.

Królestwo Polskie.

Z Warszawy donoszą: Wczorajszy dzień (25. Gr.) należeć powinien do osobliwszych, rzadko bowiem kto pamiętać może, aby 26. Grudnia południe było tak ciepłem i pogodnem; ogród Krasińskich był tak iak wlecie napelniony spacerującymi, w wielu domach okna pootwierano, porzucano płaszcze, a niektóre rośliny powypuszczały pączki. Wieczorem zaś deszcz padał ulewny. Dziś rano był wiatr przykry. — Wisła znacznie przybrała.

Aktorowie Francuzcy znowu na 12 widowsk ogłosili abonament, i rozpoczęli w d. 9. z. m. swoje przedstawienia.

Prawie po wszystkich miastach, gdzie bywają wielkie Jarmarki zwykły się wydarzać częste i znaczne kradzieże, u nas baczność Policji troskliwie strzeże szkód podobnych. Wczasy ostatniego Jarmarku przed kilkunasto dniami dwie kobiety porządnie ubrane z ręcznie sprzątnęty kilka sztuk materji w sklepie obcego kupca, niespełna w kwadrans zostały wysłędzonemi. Także lokay bez służby skradł w budzie kupieckiej parę rękawiczek, natychmiast został schwytanym, Policjia chcąc widzieć ięgo mieszkanie znalazła w gotowiznie przeszło 4000 Zł.; były one skradzione, a właściciel w krótcie się wynalazł i stratę odzyskał.

Rossya.

Kuryier Litewski z dnia 19. Grudnia zawiera wiadomości z Petersburgu z d. 9. t. m.: »W przesłą Sobotę d. 3. Grudnia o południu Jey Cesarška Wysokość Wielka Xiężna, Maryja Pawłowna, z Małżonkiem Swoim Jęgo Wysokością Następcą Wielkim Xięciem Sasko-Weimarskim, przybyła do pałacu Strzelnińskiego, gdzie Jey Wysokości oczekiwali N. Cesarz Jegomość i N. Cesarzowa Jeymość Maryja Fedorowna, a po herbacie udali się napowró do Petersburga. Następnego dnia był obiad familiny u Jey Cesarskiej Wysokości Wielkiej Xiężny Alexandry Fedorowny.«

Kuryier Litewski z dnia 14. Grudnia zawiera: »Przez Ukaz Najwyższy J. C. M. do Rządzącego Senatu pod dniem 10. Października 1821 r., dla dobra handlu na morzu czarnem i Azowskiem, rozkazano otworzyć nowy port handlowy w Kerzcu, i potwierdzone etaty okręgu celnego i kwarantannowego do skutku przywieśdź. Względem handlowych związków, mogących się rozpocząć przez otwarcie portu tego z Narodami wschodniemi, dane są od J.

C. M. udziałem sprawującemu Ministerium Spraw Wewnętrznych, Ministrowi Skarbu, i sprawującemu Ministerium Spraw Zagranicznych. «

»Dla ogólnego związku w rzeczach handlowych i kwarantannowych ostrożności, oraz dla iednokształtnego i dogodniejszego dozoru nad ich działaniami w portach czarnego i Azowskiego morza, rozkazano: Naczelników miast: Odessy, Taganroga i Teodozyi uczynić podległymi Wojnennemu Gubernatorowi Chersońskiemu, na tey zupełnie osnowie, na iakiej podlega mu Naczelnik miasta Jenikołu, podług potwierdzonego postanowienia względem portu w Kerczu. «

Dnia 10. Listopada w Nikołajewie spuszczone nową fregatę 44działową.

Dnia 5. Listop. na samym początku godziny 4tej z południa, w Machnowce doznali trzęsienia ziemi, które zrazu tak było mocne, że w domach drzwi i sprzęty drżały, a coraz się zunniejszając, około dwóch minut trwało. Też dnia o godzinie 5. z południa było trzęsienie ziemi w Oczakowie, i 2 minuty trwało. Też miesiąca d. 5go na początku godziny 4tej z południa lekkie trzęsienie ziemi w Nikołajewie 6 sekund trwało. «

T u r c y i a.

Z Wiednia d. 2. Stycznia. — W dniu 10. Grudnia, to jest dniem później od ostatnich wiadomości nadeszłych przez nadzwyczajną sposobność, odebrano tu przez gońca wysłanego z Konstantynopola doniesienie, iż ogłoszony w d. 30. Listopada Firman przeciwko burzycielom spokojności publicznej, nie został bez skutku. Niektórych przekraczających te rozkazy, ukarano śmiercią, a cdtąd nie słyszano o żadnych dalszych bezprawiach. Przy wrażeniu, iakie sprawić musiały na społeczeństwie Tureckiem codziennie ponawiające się wiadomości o oburzającym okrucieństwie Greków, popętnianem na Turkach, którzy w ich ręce wpadną, dziwić się zaiste należy, iż Rząd mógł ieszcze utrzymać tyle porządku i bezpieczeństwa w Stolicy. W tém nieszczęsnem położeniu musiano iść się publicznego ukarania powstańców, którzy schwytni bywają z bronią w rękę, i iakkolwiek oburzającym jest widok dla Europejczyka z przybitych głów na brawie Serain, to przecież roztropnie mówiąc przyjaciel ludzkości nie może mieć innego życzenia iak, aby nayprędzey ukończyła się

domowa dwóch równym fanatyzmem rozognionych Narodów wojna, która nigdy swego początkowego charakteru nie zdoła zaprzeczyć.

Podług najnowszych listów z Theranu oświadczył powtórnie Dwór Perski, iż kroki nieprzyjacielskie Xięcia Kermanszacha, w Wielkorządztwie Bagdadzkim, (właściwie Szerzor) nie mają żadnego związku z teraźniejszymi wypadkami w Państwie Tureckiem, i że do takowych dały powód dawniejsze napady Kurdów w granice Perskie, pochodzące z zatargów pogranicznych, dla których zagrożeńia w sposobie przyjacielskim wysłał Szach iednego ze swoich Ministrów do Xięcia swiego Syna. — O wojnie w Armenii, nie było nigdy wzmianki w tem oświadczeniu. Rozruchy w Trebizondzie, o których nic na nowo nie słychać, zdają się mieć swoje źródło w temże samem mieście.

Główną sprężyną rewolucyi w Peloponezie ma być nieiaki Bambas, były Professor w Chios. Człowiek ten mający zapaloną głowę, zwrócił na siebie ieszcze w zeszłym roku uwagę Rządu Tureckiego. Przejęte listy jego utwierdziły podeyrzenie. Dywan posłał rozkaz, aby go poymano i szkołę zamknięto. Uwięziony Bambas został posłany na okręcie Greckim, dowodzonym przez Kapitana Tureckiego, do Stambułu. W żegludze wymową swoją zachęcił maytków do buntu. Zabito Officera Tureckiego i w morze wrzaczono. Bambas schronił się do klasztoru na górze Athos, gdzie utrzymywał korespondencyą z Europą. Po powstaniu Ypsylantego udał się do Idryi. Zbuntowani przez niego Idryioci, zatknęli trójkolorową chorągiew Węglarzy. Dokładniejsza rozważa i niepomyślny wypadek rewolucyi Neapolitańskiej i Piemońskiej, skłoniły Idryiotów do zamienienia chorągwi trójkolorowej, na chorągiew krzyża. Bambas opuścił Idryią i udał się do Kandyi, gdzie atoli wszyscy bogaci i znakomici Grecy odmówili mu pomocy. W górach potrafił zbuntować ubogi lud Spezzyiotów. Idryioci wysłali Posłów do Spezzyi i Ipsary, a Grecy na tych wyspach chętnie połączyli się z bogatymi i możnymi Panami Idryiockimi. Taki jest początek powstania w Morei, które właściwie Bambas ułożył, będąc sam narzędziem wielkiego planu, pokrytego dotąd nieprzejrzaną zasłoną. Bambas jest niezmiernie czynny; iemu to Senat Kalamacki, swój był winien.